

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 229 (10 101)

Poznań, piątek 8 października 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB

Prezydent Angoli w Moskwie

Do Moskwy przybył w środę z oficjalną wizytą prezydent Ludowej Republiki Angoli, przewodniczący Ludowego Frontu Wyzwolenia Mozambiku (FRELIMO) — Agostinho Neto. Prezydentowi towarzyszyli minister spraw zagranicznych Eduardo Dos Santos i kilka innych polityków. Na lotnisku delegację powitał przewodniczący prezydium Rady Najwyższej Nikołaj Podgorny i inne osobistości radzieckie.

Jest to pierwsza od chwili uzyskania niepodległości przez Angolę wizyta prezydenta Neto w Moskwie. (PAP)

REALIZACJA I RATYFIKACJA UMÓW MIĘDZYNARODOWYCH
O WSPÓŁPRACY KULTURALNEJ I NAUKOWEJ ● NOMINACJA
AMBAŚADORÓW ● NADANIE OBYWATELSTWA POLSKIEGO.

Posiedzenie Rady Państwa

Wczoraj odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Rozpatrzone informacje Ministerstwa Spraw Zagranicznych o realizacji ratyfikowanych umów dwustronnych i wielostronnych dotyczących współpracy kulturalnej i naukowej.

Rada Państwa przyjęła do wiadomości fakt stałego rozszerzania się zakresu naszych kontaktów kulturalnych i naukowych z zagranicą, które dziś obejmują już około 80 krajów wszystkich kontynentów oraz oparcie tych kontaktów w odniesieniu do ponad 50 państw o zawarte umowy i porozumienia. Regulują one współpracę międzynarodową w zakresie nauki, oświaty, sztuki, kultury, prasy, radia, telewizji, jak również kultury fizycznej i turystyki.

Proces zacieśniania wzajemnego współdziałania w tych dziedzinach przebiega szczególnie intensywnie w zakresie współpracy z krajami socjalistycznymi. Zmiany jakościowe w tym zakresie, nowe formy współpracy służą dobrze cementowaniu wspólnoty socjalistycznej. Dużą dynamiką charakteryzuje się także proces rozwoju kontaktów w tym zakresie z krajami kapitalistycznymi i rozwijającymi się.

Przyjmując przedłożoną informację do wiadomości Rada Państwa podkreśliła potrzebę dalszego umacniania i rozszerzania naszej bazy traktatowej, jako ważnego czynnika ułatwiającego rozwój wymiany kulturalno-naukowej z zagranicą, ocenila pozytywnie funkcję koordynacyjną, realizowaną przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w zakresie zawierania i realizowania umów o współpracy międzynarodowej, zaleciła dalsze zacieśnienie

Święto narodowe NRD pod znakiem impres i wypoczynku

27 rocznica powstania NRD, obchodzona w tym kraju jako „Dzień Republiki” upłynęła pod znakiem wielu imprez artystycznych, sportowych i turystycznych, umożliwiających mieszkańcom miast i osiedli kilkudniowy wypoczynek po pracy. W licznych imprezach estradowych, obok zespołów NRD, wystąpili grupy artystyczne Armii Radzieckiej. W stolicy NRD teatry i sale koncertowe wypełniły uczestnicy spektakli organizowanych w ramach trwającego właśnie 20 Berlińskiego Festiwalu Teatru i Muzyki. (PAP)

I Sekretarz KC PZPR rozpoczął przyjacielską wizytę w Rumunii

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierk rozpoczął wczoraj przyjacielską wizytę w Socjalistycznej Republice Rumunii, na zaproszenie sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydenta SRR — Nicolae Ceausescu.

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszą: sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek oraz członek KC, Kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Jerzy Waszczuk.

Na warszawskim lotnisku

Edwarda Gierka żegnali: Henryk Jabłoński, Edward Bałuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kepa, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejcma, Jerzy Łukaszewicz, Tadeusz Wrzaszek, Andrzej Werblan, Zdzisław Żandarowski i Zdzisław Kurowski.

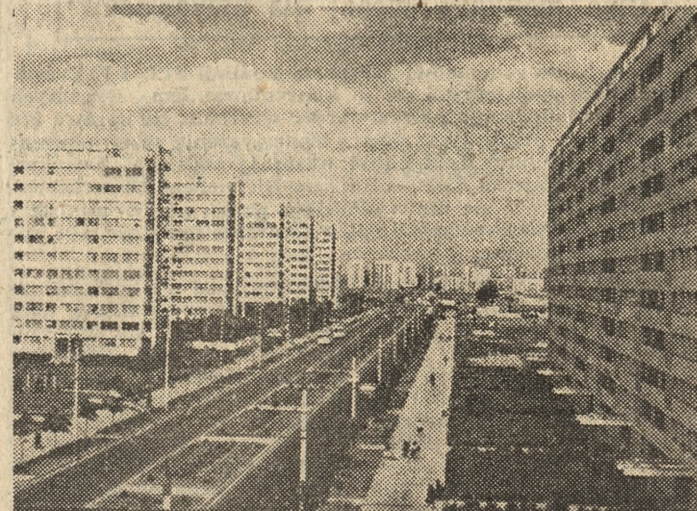
Na bukareszteńskim lotnisku Otopeni, udekorowanym flagami państwowymi Polski i Rumunii, I sekretarza KC PZPR, wraz z małżonką powitał N. Ceausescu z małżonką, premier Manea Manescu i inni osobistości.

Po powitaniu E. Gierka i N. Ceausescu wraz z małżonkami oraz osoby towarzyszące I sekretarzowi KC PZPR udali się do górskiej miejscowości Sinaia, położonej o około 120 km od Bukaresztu, gdzie będą prowadzone rozmowy.

Wszystkie dzienniki bukareszteńskie na pierwszych kołach zamieściły wczoraj w dniu rozpoczęcia wizyty, życio rys I sekretarza KC PZPR, jego zdjęcia oraz okolicznościowe artykuły. W organie KC RPK, dzienniku „Scinteia” materiały związane z wizytą polskiego gościa zajęły połowę pierwszej kolumny.

„Z uczuciami braterskiej serdeczności, ze szczerą i głęboką radością przyjmuje dzisiaj naród rumuński przybycie do naszego kraju, z wizytą przyjacieli, towarzysza Edwarda Gierka, I sekretarza KC PZPR — pisze „Scinteia”. W osobie dostojnego gościa naród nasz pozdrawia cały naród polski, z którym czuje się związany trwałymi więzami przyjaźni i solidarności w walce o zbudowanie nowego życia...”. Dziennik szeroko omawia tradycje przyjaźni polsko-

rumuńskiej i jej stan obecny, rozwój Polski i Rumunii oraz przypomina spotkanie E. Gierka z N. Ceausescu w ciągu ostatnich 2 lat.



Na zdjęciu: fragment śródmieścia stolicy Rumunii — Bukaresztu. Fot. — CAF

„Scinteia” pisze także o dynamicznym rozwoju stosunków gospodarczych między obu państwami i stwierdza, że kontruktynny charakter stosunków polsko-rumuńskich znajduje wyraz również we współpracy obu krajów na forum międzynarodowym.

„Kończąc „Scinteia” wyraża pogląd, że w tym kontekście wizyta i rozmowy na najwyższym szczeblu będą bez wątpienia „szczególnie doniosłym wydarzeniem w kronice stosunków rumuńsko-polskich”. PAP

T. Faellidn nowym premierem Szwecji

Wczoraj parlament Szwecji wybrał 174 głosami przeciwko 160 nowego premiera Szwecji. Został nim przywódca Partii Centrum Torbjörn Faellidn. (PAP)

Wczoraj premier R. Barre'a drastycznie zmniejszono wartość waluty, inflacja. Zdaniem związków zawodowych realizacja tego planu poważnie godzi w interesy najsłabszych mas pracujących.

Groźba silnych wstrząsów

Profesor S. Asada z Uniwersytetu Tokijskiego, jeden z najbardziej znanych sejsmologów japońskich, ostrzegł, że w każdej chwili może nastąpić bardzo silne trzęsienie ziemi w rejonie Zatoki Suruga. Na największe niebezpieczeństwo narażone są gęsto zaludnione wybrzeża Pacyfiku od Tokio do portu Kobe. Prof. Asada uważa, że do podjęcia niezbędnych kroków dla zmniejszenia skutków przewidywanego kataklizmu.

Incydenty zbrojne w Argentynie

W Argentynie powtarzają się incydenty zbrojne, mające podłoże polityczne. Agencje zachodnie w depeszach sygnowanych z Buenos Aires podają, że w środę doszło do wymiany ognia w mieście Santa Fe, znajdującej się 520 km na północ od stolicy. Zginęły trzy uzbrojone osoby, w tym kobieta.

Umowa francusko-irańska

Na zakończenie czterodniowej wizyty w Iranie prezydent Francji V. Giscard d'Estaing poinformował na konferencji prasowej w Teheranie, że między obu krajami

E. Gierk o najważniejszych problemach kraju

Okresowe spotkanie z dziennikarzami

W Komitecie Centralnym partii odbyło się w środę kolejne, okresowe spotkanie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z dziennikarzami prasy, radia i telewizji. W spotkaniu, które prowadził zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz, uczestniczył kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski.

W czasie spotkania E. Gierk omówił najważniejsze problemy związane z aktualną sytuacją kraju, zamierzenia na najbliższe lata oraz odpowiedział na szereg postawionych mu przez dziennikarzy pytań.

Do najpilniejszych spraw I sekretarz KC zaliczył zapewnienie poprawy zaopatrzenia rynku, zwłaszcza w artykuły spożywcze, oraz odbudowę pogłowia trzody chlewnej w gospodarstwach indywidualnych, co jest niezbędne dla zwiększenia produkcji mięsa. We wrześniu — mówił E. Gierk — Biuro Polityczne i rząd po-

więćli tym sprawom wiele uwagi. Podjęto decyzje, które powinny dać oczekiwane rezultaty. Przemysł spożywczy otrzymał dodatkowo środki na wprowadzenie drugiej i trzeciej zmian pracy dla zwiększenia produkcji artykułów żywnościowych. W efekcie tego na rynek skierowano już dodatkowo ponadplanowe ilości artykułów spożywczych. Podjęto też środki zmierzające do zaktywizowania jesiennego skupu i przetwórstwa owoców i warzyw.

W zasadzie nie powinno być kłopotów z zaopatrzeniem rynku w artykuły żywnościowe poza mięsem i jego przetworami.

Ostatnio Biuro Polityczne podjęło dodatkowe decyzje, które powinny spowodować stopniową odbudowę pogłowia trzody chlewnej w gospodarstwach chłopskich; wymagać to będzie jednak około roku.

Sytuacja rynkowa — to jednak nie tylko kwestia zaopatrzenia w żywność — powiedział dalej I sekretarz KC — lecz również problem dostaw towarów przemysłowych: ich lepszego dostosowania do rosnących wymagań społeczeństwa, znacznego podniesienia jakości. Chodzi więc o to, aby z jednej strony wydłużać serie artykułów najbardziej poszukiwanych i o wysokim standardzie, z drugiej zaś energicznie ograniczać i likwidować produkcję nie odpowiadającą popytowi, a w rezultacie gromadzoną latami w magazynach. Rezerwy są jeszcze bardzo duże; wykazywały to m. in. sesje KSR, które ostatnio odbyły się we wszystkich zakładach.

Sprawy wzbogacenia asortymentu towarów w sklepach nie schodzą i nie będą schodzić z pola widzenia władz partyjnych i państwowych.

Jednym z najważniejszych problemów społecznych w naszym kraju jest zaspokojenie potrzeb w zakresie mieszkalnictwa. Stworzona poważnym wysiłkiem baza budownictwa pozwala na rozważenie przyspieszenia realizacji uchwalonego na V Plenum KC programu mieszkalnictwa. Za realizacją tych zamierzeń przemawia również zapoczątkowana zmiana w strukturze naszych inwestycji. Po wielkim wysiłku inwestycyjnym minionych pięciu lat, można obecnie obniżyć nieco tempo wzrostu nakładów i przeznaczyć więcej środków na przemysł pracujący dla rynku, dla rolnictwa, dla budownictwa mieszkaniowego; na służbę zdrowia, oświatę, naukę i kulturę.

Dla realizacji przyjętego na VII Zjeździe partii hasła wyższej jakości pracy i lepszych warunków życia narodu niezwykle ważne znaczenie mają stosunki międzyludzkie. Występuje tu jeszcze wiele zjawisk negatywnych. Napięta sytuacja między ludźmi, przychodzący kumoterstwa, klikowości, lekceważenie obowiązków i biurokracji, które utrudniają życie ludzi, hamują rozwój twórczych inicjatyw. Zdecydowana walka z tymi zjawiskami jest pierwszoplanowym zadaniem nie tylko całej blisko dwu i pół milionowej rzeszy członków i kandydatów partii, lecz wszystkich uczciwych Polaków.

W dążeniu do osiągnięcia wyższej jakości warunków życia i stosunków międzyludzkich, do realizacji socjalistycznych zasad i ideałów, konieczny jest dalszy rozwój socjalistycznej demokracji i różnych form kontroli społecznej, między innymi prawa do uzasadnionej krytyki. Chodzi m. in. o zwiększenie roli rad narodowych, organów samorządu mieszkańców, organizacji społecznych i zawodowych w zakładach pracy. Powinno to sprzyjać pobudzaniu aktywności i inicjatyw społecznej, które są niezaprzeczoną siłą rozwoju.

Dużą część spotkania poświęcił Edward Gierk odpowiedziom na liczne pytania dziennikarzy. (PAP)

Krótko

Współpraca PRL — Libia

Na zaproszenie Arabskiej Republiki Libijskiej przebywał w Libii od 3 do 6 października wiceprezes Rady Ministrów K. Olszewski. Złożył on wizytę premierowi Abd as-Salamowi Dżalludowi, który podkreślił w szczególności zainteresowania Libii rozwojem wzajemnie korzystnej współpracy z Polską we wszystkich dziedzinach. W czasie rozmów prowadzonych m. in. z ministrem przemysłu i przewodniczącym polsko-libijskiej komisji mieszanej ustalono konkretne przedsięwzięcia dla dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i podpisano protokół precyzujący szczegółowe zasady dalszej współpracy.

Rokowania wiedeńskie

Wczoraj w Wiedniu odbyło się 113 plenarne posiedzenie delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Polityka zagraniczna Włoch

Włoski minister spraw zagranicznych A. Forlani przedstawił w środę przed Komisją Spraw Za-

Komunikat radziecko-duński

Związek Radziecki i Dania są zdecydowane zrealizować w pełni wszystkie postanowienia Aktu Końcowego KBWE, dotyczące ich stosunków dwustronnych, a także ich stosunków z innymi państwami — sygnatariuszami tego aktu — głosi wspólny komunikat opublikowany na zakończenie oficjalnej wizyty ministra spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyki, w Danii. Zwróciwszy uwagę na zwiększenie w ostatnich latach wymiany handlowej strony opowiadały się za jej dalszym rozwijaniem z obopólną korzyścią.

Strajk powszechny we Francji

W środę rozpoczął się we Francji 24-godzinny strajk powszechny, ogłoszony przez lewicowe centrałe związkowe na znak protestu przeciwko opracowanemu przez

Kryzys libański

Nie powiodły się wysiłki mediacyjne

Radio bejruckie poinformowało o załamaniu się wysiłków podejmowanych przez mediatorów w celu zorganizowania w Damaszku pokojowych konsultacji syryjsko-palestyńskich.

Prezydent Anwar Sadat oznajmił, że Syria odmówiła udziału w proponowanym przez Egipt ograniczonym, sześciostronnym spotkaniu na szczycie, gdyż nie zgodziła się, by w rozmowach wziął udział przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Jaser Arafat, a także przyjęła, że zapobiega fakt niezaproszenia na ten „arabski mini — szczyt” króla Jordanii — Husajna.

Lewica libańska przystąpiła do mobilizacji w południowej części kraju i ogłosiła, że część Libanu strefa wojskowa zamknięta dla osób cywilnych. (PAP)

Wysadzenie mostu

Partyzanci działający na terenach północno-zachodniej Rodezji wysadzili w środę w powietrze most kolejowy na rzece Matetsi (dopływ Zambesi), a przejeżdżający pociąg towarowy spadł do rzeki — donosi agencja Reutersa powołując się na komunikat policji rodezyjskiej.

Trzęsienie ziemi w Ekwadorze

Na polecenie rządu Ekwadoru, rozpoczęto dostawy lekarstw i żywności dla mieszkańców wiosek położonych wokół stolicy kraju — Quito, które zostały nawiedzone przez silne trzęsienie ziemi. W wyniku wstrząsów, które trwały pół minuty, śmierć poniosło 8 osób. 10 000 mieszkańców pozostało bez dachu nad głową, a setki domów uległo zniszczeniu.

Krótko

Około 160 delegatów, reprezentujących przeszło 160-tysięczną rzeszę pracowników energetyki, gazownictwa i informatyki, zebrało się wczoraj w Warszawie na Krajowym Zjeździe Związku Zawodowego Energetyków. Zjazd ocenił dorobek działalności związkowej w ostatnich latach, określił dalsze kierunki działania, wybrał nowe władze związku i delegatów tego środowiska na VIII Kongres Związków Zawodowych.

Na obrady przybył z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Tadeusz Wrzaskiewicz.

Szybki wzrost zapotrzebowania kraju na energię elektryczną wymagać będzie w najbliższych latach wydatnego zwiększenia jej produkcji — do około 145 mld kWh w 1980 r., jednocześnie produkcja energii cieplnej powinna wzrosnąć o około 30 procent — stwierdził m. in. podczas obrad. PAP

OBCHODY DNIA MO I SB

Pod znakiem licznych spotkań funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa z młodzieżą szkolną i załogami zakładów pracy przebiegały w Kaliskim obchody Dnia Milicjanta, które zbiegły się z 32 rocznicą powstania MO i SB.

Podczas akademii wojewódzkiej, która odbyła się wczoraj w stołecznym województwie z udziałem i sekretarza KW PZPR Jerzego Kusiaka wzięło udział w KW MO ufundowany przez funkcjonariuszy MO i SB.

Zasłużeni oficerowie i podoficerowie otrzymali liczne odznaczenia państwowe. Płk. Jan Kosmala udekorowany został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Oprócz tego wzięło udział 4 Złoty Krzyż Zasługi oraz 149 Srebrnych i Brązowych. Akademia odbyła się w sali widowiskowej nowego Klubu Pracowników MO i SB wczoraj oddanego do użytku. (par)

Z okazji Dnia Milicjanta odbyła się wczoraj w Pile, w siedzibie KW PZPR, dekoracja wysołkami odznaczeniami państwowymi i wojewódzkimi grupy funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. W spotkaniu uczestniczyli i sekretarz KW PZPR w Pile Alfred Kowalski i wojewoda pilski Andrzej Sliwiński wraz z innymi przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych województwa.

Aktu wręczenia odznaczeń dokonali i sekretarz KW i Wojewoda Pilski, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał ppłk Leon Jezior, a Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: ppłk. rez. Zbigniewa Rogalskiego, st. sierż. Leona Walewskiego, st. sierż. Janina Zielińskiego i mjr. Jana Piłkaka. Pozostałym funkcjonariuszom MO i SB odznaczono 9 Złotymi Krzyżami Zasługi, 12 Srebrnymi Krzyżami Zasługi i 3 Brązowymi Krzyżami Zasługi. Wręczono też 27 złotych, srebrnych i brązowych odznak „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Pilskiego”.

W swoim przemówieniu i sekretarz KW, Alfred Kowalski, podziękował i wyraził uznanie pracownikom milicji i służby bezpieczeństwa za ich trud i ofiarną służbę w ochronie porządku i mienia społecznego obywateli województwa pilskiego. (gul)

VI TURNIEJ „ZŁOTA KIELNIA”

W Zespole Szkół Budowlanych w Bytomiu odbyła się wczoraj centralna inauguracja organizowanego już po raz szósty młodzieżowego turnieju „Złota Kielnia”. Jego celem jest popularyzacja zawodu i rozwój różnych form współzawodnictwa wśród uczniów szkół budowlanych.

Turniejowi patronują: ZSMP, ZHP, tygodnik „Fundamenty” oraz szereg resortów.

Do szóstej edycji turnieju przystępują uczniowie z około 300 zakładniczych szkół budowlanych w całym kraju, a także junacy 150 ochotniczych hufców pracy istniejących przy przedsiębiorstwach budowlanych i budowlano-montażowych. (PAP)



Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże i miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 15 do 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Skuteczna robota wielkopolskich załóg

Minęły trzy kwartały pierwszego roku pięciolatki 1976—1980. Od wyników osiągniętych przez gospodarkę regionu, kraju, w bieżącym roku, zależy jaki okaże się nasz start w tę nową pięciolatkę; czy zostanie utrzymane wysokie tempo wzrostu produkcji, czy polepszą się relacje ekonomiczne naszej roboty, czy zostanie lepiej zaopatrzony handel wewnętrzny i zagraniczny.

Z danych uzyskanych wczoraj w wojewódzkich urzędach statystycznych w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu wynika, że chociaż tegoroczne

zadania produkcyjne przemysłu tych województw były znacznie wyższe niż ubiegłoroczne — chodzą o lepsze zaspokojenie rosnących potrzeb spo-

łecznych — zostały pomyślnie wykonane a nawet przekroczone. Na przykład wrześniowy plan operatywny produkcji sprzedanej przekroczonej został przez przemysł społeczny województwa pilskiego o 3,3 procent, w województwie poznańskim — o 2,1 procent, w konińskim — o 1,2 procent a w kaliskim — o 0,7 procent. A są to zadania o kilkanaście procent większe niż przed rokiem.

We wszystkich województwach notuje się też wysokie zaawansowanie wykonania planu rocznego. Na przykład w Pilskim zadania planowe w zakresie produkcji sprzedanej przekroczone o 3,2 procent, w kaliskim o 2,7 procent. W województwie poznańskim plan operatywny trzech kwartałów przekroczonej został o 2,8 procent.

Przy wszystkich tych procesach wzrostowych osiągnięto poprawne relacje ekonomiczne. Cały przyrost produkcji uzyskano w Poznańskim dzięki wzrostowi wydajności pracy. W Kaliszkim udział wydajności pracy w przyroście sprzedaży wyniósł 96 procent, a w Pilskim — 87 procent.

Szczególnie duże wzrosty osiągnięto w zakresie produkcji wyrobów przeznaczonych na zaopatrzenie ludności oraz na eksport. W ciągu trzech kwartałów br. produkcja rynkowa przedsiębiorstw województwa poznańskiego była wyższa od ubiegłorocznej o 12,8 procent a w kaliskim o 10,9 proc. Dostawy eksportowe wzrosły zaś w konińskim o 33,3 proc., w poznańskim o 13,3 proc., w kaliskim o 12,1 procent.

We wszystkich województwach najkorzystniejsze wyniki uzyskują przedsiębiorstwa inicjujące, to znaczy pracujące według nowych zasad rozrachunku gospodarczego. Mimo ogólnie dobrych rezultatów nadal istnieje grupa przedsiębiorstw, które zalegają z wykonaniem zadań planowych, przypisanym im na okres trzech kwartałów. W poznańskim, które ma najliczniejszy przemysł, jest tych przedsiębiorstw 20, w kaliskim — 7, pilskim — 5 a w leszczyńskim — 3. Najczęstszą przyczyną niewykonania planu jest brak materiałów lub części, dostarczanych przez kooperantów czy też brak wagonów kolejowych, niezbędnych do wywozu towarów z fabryki. W tym przypadku mamy do czynienia z produkcją wykonaną, ale nie sprzedaną w terminie. Niedobory planów są w tych przedsiębiorstwach stosunkowo niewielkie i jest szansa, że do końca roku zostaną zniwelowane.

Właśnie zmniejszenie grupy owych „dłużników”, utrzymanie wysokiego tempa produkcji na rynek i eksport przy poprawie jej jakości — to najważniejsze zadanie gospodarki przemysłu wielkopolskiego w bieżącym kwartale. Takie też zadania wyznaczyło producentom IV Plenum KC PZPR. (map)

Już czas opłacić prenumeratę „Głosu” na rok 1977

Prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” i innych dzienników oraz czasopism krajowych przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” i urzędy pocztowe do 25 listopada 1976 r.

Nakłady wydawnictw prasowych są ograniczone. Radzimy możliwie szybko opłacić prenumeratę.

Jednosłki gospodarki społecznej, instytucje, organizacje i wszelkiego rodzaju zakłady pracy zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa — Książka — Ruch”, zaś w miejscowościach, w których nie ma oddziałów RSW — w urzędach pocztowych.

Czytelnicy indywidualni optacją prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli.

Szczegółowych informacji związanych z prenumeratą udzielają Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” i urzędy pocztowe.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Centrala Kolportażu Prasowego i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO Nr 1531-71. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zlecających indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy.

Maszyny i urządzenia zdają egzamin niezawodności

W hucie „Katowice” trwa rozruch maszyn i urządzeń. Każdy dzień przynosi kolejne próby mające na celu sprawdzenie niezawodności działania poszczególnych węzłów produkcyjnych.



W aglomeracji pomyślnie zdają egzamin urządzenia na tzw. składowisku buforowym, gdzie rozładowano dalszą partię 16 wagonów tego surowca.

Na wielkim piecu rozpoczęto 72 — godzinną próbę silników napędowych chłodzi w wentylatorowej oraz wykonano test ciśnieniowy instalacjiasilającej wielki piec w wodę przemysłową.

W stalowni przeprowadzono m. in. wstępny odbiór zespołu kruszarek i przenośnika żelazostopów; kontynuują się prace regulacyjne przy układach napędu i sterowania konwertora nr 1. Również w walcowni — zgniataczu najwięcej uwagi poświęca się obecnie regulowaniu mechanizmów urządzeń walcowniczych.

W tlenowni pomyślnie przebiega proces zamrażania bloku tlenowego nr 1. Odbywa

Dni Kultury Węgierskiej w Poznaniu

Korzenie przyjaźni polsko-węgierskiej sięgają kilku wieków wstecz. Odbywające się obecnie w Polsce Dni Kultury Węgierskiej przypominają o tej tradycji jak również o obecnej współpracy.

Wczoraj w Klubie MPiK przy ul. Ratajczaka otwarto ciekawą ekspozycję. Pierwszą jej część składa się z 55 fotografii, a druga — przygotowana przez Bibliotekę Kórnicką — przedstawia dokumenty przyjaźni obu bratnich narodów. W otwarciu wystawy uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych, działacze społeczni, aktywi Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. W imprezie wziął udział również dyrektor Węgierskiego Instytutu Kultury Daniel Hegedus. Prelekcję o Franciszku Rakoczym wygłosił red. Tadeusz Olszański. Kilka pieśni węgierskich odśpiewała Wanda Jakubowska.

Z okazji „Dni” Biblioteka Raczyńskiego przygotowała wystawę węgierskich wydawnictw płytowych i prelekcję o współczesnej literaturze węgierskiej. Warto również obejrzeć wystawę płyt i nut węgierskich w oknie Księgarni Muzycznej im. Karola Szymanowskiego przy ul. 27 Grudnia. (jk)

się tu także docieranie sprzętu rek. Menu nr 4 i 5, kontynuują się 72 — godzinna próba sprężarki powietrza nr 3.

Za wzorową realizację bieżących zadań kolejne kolektywy budowniczych największego kombinatu metalurgicznego zasłużyły na najwyższe słowa uznania. (PAP)

Nowy rok kulturalny w Kaliszkim

Wczoraj zainaugurowano nowy sezon kulturalny w Kaliszkim. W inauguracji wojewódzkiej, która odbyła się w Ostrzeszowie, udział wzięli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych oraz liczni działacze kultury. Grupa pracowników instytucji i placówek kulturalnych — za zasługi w popularyzowaniu i krzewieniu kultury — otrzymała odznaki „Zasłużonego Działacza Kultury”.

Program imprez kulturalnych w sezonie 1976/77 zapowiada się w Kaliszkim interesująco. Doroczne spotkania teatralne, Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych im. M. Kosza, Ogólnopolski Plener Rzeźbiarski oraz Kaliskie Festiwale Muzyki Kameralnej to wydarzenia kulturalne, które w rozpoczętym sezonie cieszyć się będą zapewne dużym powodzeniem. Przewidziano też liczne imprezy o zasięgu lokalnym i środowiskowym. (par)

Krakowski tercet w Delhi

„Maluchami” dookoła świata

Trzej młodzi technicy: Janusz Chmiel, Andrzej Mokrzycki i Włodzisław Wolak, którzy 21 sierpnia wyruszyli z Krakowa dwoma „Fiatami 126p” w podróż dookoła świata, dotarli do Delhi. Zamierzają oni odwiedzić Nepal, potem dotrzeć do Kalkuty, a stamtąd do stać się statkiem do Australii. Dalsza trasa lotowa ma prowadzić z Ameryki Północnej do Brazylii, a później przez Afrykę północno-zachodnią.

Trzej Polacy przyjechali do stolicy Indii przez Turcję, Iran, Afganistan i Pakistan. Oba „Fiaty”, które przebyły na razie 11.500 km, spisują się dobrze. (PAP)



Kadra piłkarzy na mecz z Portugalią

Na dziewięć dni przed meczem polskich piłkarzy z Portugalią w Porto (16 bm.), trener Jacek Gmoch ogłosił na konferencji prasowej nazwiska 18 reprezentantów, których wytypował na ten pojedynek. Są to:

Brankarze: Zygmunt Kukla (Stal Mielec), Włodzisław Zemojtel (Arka Gdynia).

Obroncy: Krzysztof Rzeźny (Stal Mielec), Wojciech Rudy (Zagłębie Sosnowiec), Henryk Maculewicz (Wisła Kraków), Zbigniew Kozłowski i Henryk Wawrowski (oba Połaniec), Władzisław Zmuda (Śląsk Wrocław).

Rozgrywający i napastnicy: Zenon Kasztelan (Pogoń Szczecin), Henryk Kasperczak, Grzegorz Lato i Andrzej Szarmach (wszyscy Stal Mielec), Bogdan Masztaler (Odra Opole), Kazimierz Deyna (Legia Warszawa), Zbigniew Boniek (Widzew Łódź), Włodzisław Mazur (Zagłębie Sosnowiec), Roman Ogaza (GKS Tychy) i Stanisław Terlecki (ŁKS Łódź).

Tak więc w porównaniu z osiemnastką piłkarzy, powołaną na środowy mecz z Rumunami w Łodzi, zaszła tylko jedna zmiana — Marilena Galanta (ŁKS Łódź) zastąpił Henryk Wawrowski.

RFN

FDP ponownie w koalicji z socjaldemokratami

Dwa mandaty więcej dla zwycięzców

Mimo że dotychczasowi partnerzy koalicji SPD i FDP jednoznacznie opowiedzieli się za kontynuowaniem wspólnych rządów, chadecja pragnie stwarzać wrażenie, że sprawa nie jest jeszcze przesądzona. Na własne życzenie przewodniczący CDU — Helmut Kohl, odbył wczoraj godzinny rozmowę z przewodniczącym FDP — Hansem-Dietrichem Genscherem. Rozmowa odbyła się nie w siedzibie partii, ale w ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie Genscher urzęduje jako minister tego resortu.

Rzecznik FDP, informując krótko o spotkaniu, zwrócił uwagę, że uprzednio w piśmie skierowanym do Kohla Genscher poinformował go o jednogłośniejszej decyzji zarządu federalnego FDP, który postanowił ponownie utworzyć koalicję z socjaldemokratami.

Jednocześnie zakomunikowano, że partyn komisja przygotowawcza FDP do rozmów koalicyjnych z SPD została już skompletowana. Kolejne oficjalne spotkanie obu partnerów koalicyjnych zapowiedziano na 25 października.

Przewodniczący FDP — Genscher, wystosował list do wszystkich członków partii, w którym z naciskiem podkreśla, że zgodnie z wolą członków FDP i zaleceniem danym partii przez wyborców, wolni demokraci będą kontynuować koalicję z socjaldemokratami.

Po południu doszło w Bonn do pierwszego po wyborach spotkania Helmuta Kohla z przewodniczącym CSU — Franzem Josefem Strausssem. Nie ogłoszono bliższych informacji o przebiegu spotkania, ale zbiegło się ono z niedwuznaczną krytyką Kohla ze strony organu CSU, tygodnika „Bayern-Kurier”. Tygodnik daje do zrozumienia, że gdyby chadecja wszędzie szła do wyborów prezentując hasła antykomunistyczne i nacjonalistyczne, tak konsekwentnie jak CSU w Bawarii (zyskując 60 procent głosów). CDU/CSU byłaby dzisiaj u władzy.

Według mającego ścisłe powiązania z chadecją tygodnika „Quick”, w podobnym duchu miał się wyrazić w wąskim gronie Strauss, udzielając Kohl-

wi nagany za nie dość zdecydowane wykorzystanie w kampanii wyborczej antykomunistycznej demagogii. Oficjalnie Strauss zapewnia, że darzy Kohla pełnym zaufaniem i poparciem.

Ostateczne wyniki wyborów okazały się nieprecyzyjne. SPD otrzymała dodatkowy mandat z Dolnej Saksonii, w wyniku czego przewaga koalicji SPD-FDP w Bundestagu zwiększyła się z 8 do 10 mandatów. Aczkolwiek pomyłkę tę już stwierdzono, oficjalna korektura ma zostać ogłoszona nieco później. (PAP)

Poznańska gastronomia zaprezentuje wzorcowe bary

Jak urządzić lokal w niewielkim pomieszczeniu, by stwarzał warunki do sprawnego obsługi konsumentów, a równocześnie mógł być wykorzystywany w celach szkoleniowych — pokaże niebawem (11—15 bm. na MTP) na jesiennej giełdzie krajowych poznańskiej gastronomii. W pawilonie nr 19 urządzi ona bary: bistro i kawowy oraz dwa punkty specjalistyczne z wyrobami garmazeryjnymi i naleśnikami z farszem.

Ich wyposażenie otrzymają po giełdach kolejne poznańskie zakłady gastronomiczne, otwierane w już istniejących pomieszczeniach.

Wzorcowe lokale odwiedzają gastronomicy z wielu województw; odbędzie się w związku z tym spotkanie, na którym omawiane będą sprawy doskonalenia umiejętności zawodowych młodych kadr. Wobec planowanego przez spółdzielczość spożywców rozwoju gastronomii jest to problem o pierwszorzędym znaczeniu. (płk)

Kubański samolot wpadł do morza

W środę 4-silnikowy kubański samolot pasażerski typu „DC-8” w kilkanaście minut po starcie z lotniska Seawell (Barbados) uległ katastrofie i wpadł do Morza Karaibskiego w odległości 5,5 km od brzozy tego państwa. Samolot odbywał rejs z Gujany na Kubę via Trynidad Barbados, Jamajka.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRAŚA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. nacze), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 643-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRAŚA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).

Indeks nr 35029.

Wszystko dla budownictwa

Wystawa pod nazwą „Budownictwo dla społeczeństwa i gospodarki narodowej” otwarta niedawno w Warszawie, wzbudza podziw. Jednocześnie po jej skrupulatnym obejrzeniu nasuwa się kilka mniej optymistycznych refleksji.

Ekspozycje zgromadzone na prawie 6-hektarowym terenie przyszłego Łuku Siewierskiego wywołują ogromne wrażenie. Z niemałą satysfakcją oglądaliśmy maszyny — kołowe, urządzenia, sprzęt, materiały budowlane i wyroby niezbędne do wykończenia oraz wyposażenia różnych obiektów, w tym także domów mieszkalnych. Wśród nich nie brak urządzeń prototypowych, ale zgromadzone także nowości, które co dopiero znalazły się na rynku. Właśnie te ostatnie szczególnie mnie zainteresowały, gdyż na wielkopolskich placach budowy jeszcze ich nie spotkałam. Prezentuje się tam blisko 200 niedawno wprowadzonych do produkcji wyrobów, znacznie ładniejszych i praktyczniejszych od stosowanych obecnie w domach budowanych na terenie Wielkopolski. Jest wśród nich wiele efektowna i jakościowo doskonała armatura sanitarna. Są też tapety — w ładnych, pastelowych kolorach, a także rozmaite wykładziny ścienne i podłogowe nie ustępujące pod względem wytrzymałości tradycyjnej glazurze lub parkietowi.

Oglądając owe nowości oczami wyobraźni dopasowywałam je do wnętrza budowanych teraz domów w Wielkopolsce. Jakże inaczej, a

więcej ładniej przy ich zastosowaniu mogłyby wyglądać nowe mieszkania. Na to jednak trzeba jeszcze nieco poczekać, bowiem produkcja niektórych z prezentowanych wyrobów dopiero ruszyła. Natomiast można oczekiwać że wkrótce dotrą one także do osiedli wznoszonych na terenie Wielkopolski.

WYŁĄCZNIE PRODUKCJA KRAJOWA

Na wystawie zgromadzone około 30 000 eksponatów, począwszy od maszyn i urządzeń, a skończywszy na drobnych elementach, takich, jak np. szkło, ceramika, lampy. Odbywają się także pokazy sprzętu, montaż rozmaitych elementów prefabrykowanych, w tym także wielkopłytowych, konstrukcji z żelbetu, stali i drewna. Dzięki temu łatwiej uzmysłowić sobie procesy przemysłowego budownictwa. Jest to zresztą główny cel wystawy, największego tego rodzaju przedsięwzięcia w kraju. Tym cenniejszego, że wszystkie eksponaty są produkowane przez przemysł krajowy. Fakt to godny szczególnego podkreślenia, bowiem na poprzedniej, podobnej wystawie, która odbyła się w 1972 roku w Katowicach, ale w znacznie mniejszych rozmiarach, aż 70 eksponatów pochodziło z produkcji zagranicznej. Obecna, warszawska — traktowana jako stała, z tym, że w miarę produkcji nowych wyrobów lub maszyn będzie nimi uzupełniana — stanowi zatem przegląd aktualnych (i przyszłych) możliwości budownictwa i innych przemysłów, bez których przecież nie może

się ono obyć. Tym samym pokazuje ona niemalże w pełni, czym dysponuje współczesne budownictwo w kraju.

Nic, też dziwnego, że zainteresowanie wystawą jest duże, zwłaszcza, że można na niej obejrzeć wiele najnowocześniejszych maszyn, jak np. dźwąg z ramieniem o zasięgu 90 metrów. A pamiętam jeszcze ile starań i kosztów wymagało sprowadzenie z zagranicy podobnego dźwigu do budowy hotelu „Poznań” w Poznaniu. Obecnie te odczyny, ułatwiające montaż dużych obiektów, będą produkowane w kraju, a ich wytwórcą jest ZREMB.

DOMKI Z ELEMENTÓW

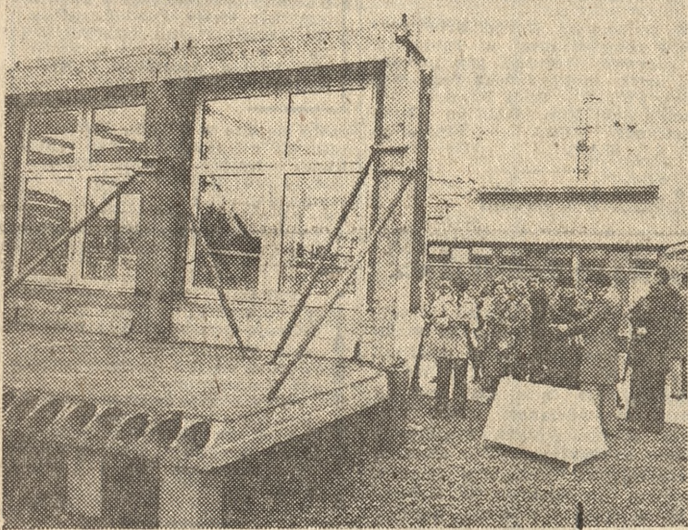
Nie mniejsze zainteresowanie od nowoczesnych urządzeń wzbudzają prezentowane na wystawie domki jednorodzinne. Ładne, estetyczne z praktycznie rozwiązanymi wnętrzami.

Producentem jednego typu domków jest Zakład Stolarki Budowlanej w Sepólnie. Na razie zakład nastawiony jest na dostarczanie elementów (z materiałów drewnopochodnych) do zmontowania w ciągu roku 480 domków. Jak zapewnił producent — możliwości wytwórcze będą się stale zwiększały. Do Sepólna nadeszły już zamówienia z całego kraju, z wyjątkiem Wielkopolski. Szkoda, bo domki składane z lekkich elementów warte są zainteresowania, tym bardziej że rozwiązania ich wnętrza nie odbiegają od wzorcowych metodą tradycyjną. A co ważniejsze — przestarzałe materiały wyposażenia zastąpiono nowymi, również jednak trwałymi i estetycznymi.

Tak samo efektownie prezentuje się domek jednorodzinny produkowany przez Zakład Stolarki Budowlanej w Ciechanowie. Z wytwarzanych przez ten zakład elementów (również drewnopochodnych) można według potrzeb i upodobań montować domki — parterowe lub piętrowe, podpiwniczone bądź bez podpiwniczonego zaplecza, z dachem prostym albo spadzistym. Zaleca elementów jest także to, że są one wyjątkowo lekkie, a więc do ich montowania nie potrzeba ciężkiego sprzętu. Elementy z Ciechanowa stwarzają możliwości zróżnicowanego wyposażenia wnętrza, np. podłogi z płyt wiórowych można pokryć płytkami PCW.

Dokończenie na str. 4

ANNA SIEKIERSKA



Na zdjęciu: fragment ekspozycji. CAF — fot. Rybczyński

LUDZIE NASZYCH DNI Przodować



Fot. — Archiwum

Ambicją przodowania „zarazilem” chyba i pozostałych spółdzielców. Tym godniejsze to podkreślenie, iż 80 procent ich stanowi młodzież. Chcemy wszyscy możliwie najlepiej wywiązywać się ze swych zadań i podnosić rezultaty działania w różnych dziedzinach.

Mówił: STEFAN MIKOŁAJCZYK — kierownik produkcji w RSP Lechlin — gmina Skoki, woj. poznańskie. (bop)

Rolnicza spółdzielnia w Lechlinie równa systematycznie do najlepszych. Przyczynia się do tego z pewnością w dużej części atmosfera — niejako rodzinna. Wszyscy wiemy, że jedynie rzetelna codzienna praca procentuje dobrymi rezultatami i wzajemnie mobilizujemy się do wyłożonego wysiłku. Nikt nie szczędzi sił i czasu dla wspólnego dobra.

Kierując produkcją, mogę się o tym najlepiej przekonać. Płony roślin są coraz wyższe (rekordowo plonowała w roku bieżącym pszenica ozima, osiągając 53,5 kwintala z hektara), rozwija się hodowla, rośnie produkcja mleka. Wdrażane różne nowoczesne metody gospodarowania przynoszą pożądane wyniki. Nasze ambicje sięgają jednak jeszcze wyżej. Podejmujemy więc wiele inicjatyw — głównie w hodowli zwierząt.

Pomocną w kierowaniu produkcją jest dla mnie wiedza zdobywana na uczelni. Studiuję bowiem zaocznie na IV roku poznańskiej Akademii Rolniczej. Ukończenie nauki traktuję teraz jako swoje najważniejsze zadanie. Trudno wprawdzie czasami pogodzić obowiązki zawodowe z uczelnianymi, ale można ostatecznie zrezygnować z niektórych przyjemności.

Znajduję mimo to zawsze czas dla swojej życiowej pasji — uprawiania sportów obrotowych. Mam w nich spore osiągnięcia, wliczając również spopularyzowanie w RSP sportu w ogóle. Najwyższą cenę zwycięstwa w trójboju obrotowym na zawodach krajów socjalistycznych w NRD w roku 1974 oraz na ogólnopolskich w Gryficach w roku ubiegłym; w tym roku zaś zostałem drugim wicemistrzem kraju.

Handel w IV kwartale

Żywi nas „Społem”

Po czerwcowej reorganizacji handlu, CZSS „Społem” stał się wielkim handlowym potentatem, realizującym ponad 32 procent krajowych obrotów handlowych wszystkich branż, a w mieście — ponad 42 procent.

Można bez przesady powiedzieć, że w Polsce żywią nas handlowcy „Społem”. 86 procent żywności trafia na nasze stoły za jego pośrednictwem; do „Społem” należy też 63 procent placówek gastronomicznych. Spółdzielcy nie tylko żywność sprzedają i przetwarzają w gastronomii, lecz również ją produkują — 37 procent produktów żywnościowych, wytworzonych przez przemysł spożywczy, pochodzi z zakładów podległych „Społem”. Są to głównie piekarnie, ciastkarnie, zakłady garmażeryjne, przetwórcze mięsno-wędliniarskie i wytwórnie wód gazowanych.

„Społem” posiada w kraju 32 000 sklepów i 5 000 punktów sprzedaży. Zatrudnia przeszło 400 000 osób. Roczne obroty tej organizacji handlowo-produkcyjnej przekraczają 324 mld złotych.

O bieżących problemach oraz na temat najbliższych zamierzeń „Społem”, mówi prezes Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców, wiceminister Jadwiga Łokajowa:

— Co zamierzamy zrobić, żeby w IV kwartale poprawić zaopatrzenie ludności w podstawowe artykuły żywnościowe? Musimy zlikwidować skutki zwiększonych zakupów w okresie letnim, kiedy to w ciągu np. ostatnich 12 tygodni przedaliśmy maki — o 35 procent, kaszy o 45 procent, ryżu o 36 procent i makaronu — o 45 procent więcej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Taki wzmógł się popyt spowodował trudności organizacyjne i transportowe, związane z dostarczeniem tej wiel-

kiej masy towarów do sklepów. W IV kwartale dostarczymy większą ilość towarów masowych (mąka, cukier, zapalki). Trzeba rozszerzyć podaż takich towarów, jak ryby, nabiał, sery oraz wyrobów garmażeryjnych: warzywno-mięsnych i bezmięsnych.

Powinno być lepsze zaopatrzenie w mięso i wędliny. Zimportowaliśmy partię młodego mięsa wołowego oraz smalec. Przewidujemy też tradycyjne świąteczne dostawy z

importu — owoców cytrusowych, bakali, niektórych alkoholi. Podjęte zostały decyzje umożliwiające przemysłowi rolno-spożywczemu wyprodukowanie w tym okresie większej ilości przetworów żywnościowych.

W wyniku tych przedsięwzięć wszystkie zakłady produkujące żywność będą w IV kwartale pracować na trzy zmiany. Powinno to przyczynić się do lepszego zaopatrzenia rynku, zarówno w najprostszym jak i uszlachetnionym artykułach żywnościowych.

Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy krajowym potentatem w zakresie żywienia ludności. Stoją więc przed nami ogromne zadania i to w sytuacji, gdy sami borykamy się z dużymi kłopotami. Codziennie brakuje nam np. około 10 000 pracowników. Jeżeli jeszcze wziąć pod uwagę, że 80 procent naszych załóg stanowią kobiety, a połowę personelu — kobiety poniżej 30 roku życia, to ukażą się rozmiary naszych problemów kadrowych. Kobiety te rodzą i wychowują dzieci, prowadzą gospodarstwa domowe, chcą korzystać z wszystkich swoich przywilejów i

Dokończenie na str. 4

W RFN, tuż przed wyborami do Bundestagu, znowu tematem dnia stały się nieszczęsne „Starfighter”. I to nie dlatego, że rozbił się kolejny egzemplarz tego samolotu zwanego „piękną śmiercią”. Po prostu właśnie w okresie przedwyborczym osiągnęła w RFN swoje apogeum afera Lockheed.

Już wprawdzie przed 7 miesiącami, 28 lutego br. komisja dochodzeniowa Senatu USA działająca pod przewodnictwem Franka Churcha (i stąd zwana komisją Churcha) ustaliła po długim śledztwie autorytatywnie, iż amerykańska firma lotnicza Lockheed, posiadająca na swym konstrukcyjnym koncie obok nieśmiertelnych szpiegowsko U-2 właśnie „Starfighter”, uprawiała łapówkarskie metody zbywania swych samolotów w Stanach Zjednoczonych oraz w wielu krajach kapitalistycznych. Jednakże komisja Churcha wstrzymała się przed orzekaniem kto konkretnie i w jakim zakresie poza granicami USA był łapówkobiorcą Lockheed. Choć więc na przykład jeszcze w czasie trwania przesłuchań komisji, był prokurent lockheedowski na RFN Ernest Hauser sypał swego jawnego przyjaciela (a także ojca chrzestnego swego syna) Franza Josefa Straussa, zabrakło orzeczenia, czy rzeczywiście „posmarowano” zawartą w RFN w 1959 roku transakcję „Starfighterów” (wartości ponad 1,8 mld marek) wielomilionową łapówką dla ówczesnego federalnego ministra obrony lub

jego partii CSU. Podobnie zresztą w Waszyngtonie nie orzekano kto brał łapówki w Holandii, Japonii, Włoszech, Grecji... Pozostawiono to kompetentnym organom zainteresowanych państw.

Jak powszechnie wiadomo, dochodzenia podjęte przez Holendrów zakończone zostały przed miesiącem w sposób dramatyczny dla małżonka królowej Juliany, Bernharda. Afera Lockheed ma wszakże

in. ze względu na standardy naciski organów NATO) o przeobrażeniu również lotnictwa holenderskiego oraz włoskiego w te samoloty. A więc głośno na cały świat potwierdzenie „smarowania” znacznie mniejszej, w dodatku wójtowej transakcji lockheedowskiej z Holandią, spotęgowało potrzebę zbadania dokumentacji większej i „inicjatorskiej” transakcji zachodnoniemieckiej. Potrzebę taką zgłaszała zresztą frakcja SPD w Bundestagu już w lutym.

Co się okazało w toku dotychczasowego badania spra-

Afery „Starfighterów” ciąg dalszy

Franz, gdzie się podziały akta?

wciąż jeszcze nie zakończony rozdział włoski, japoński, grecki. Posiada też coraz bardziej skandalizujący się wątek (a zarazem swadek) zachodnoniemiecki. Co prawda dowody Hausera przeciwko Straussowi i CDU okazały się nader nieudolnie fałszowane. Skoro jednak okazało się czarno na białym, iż zaopatrzeniu lotnictwa holenderskiego w 150 „Starfighterów” towarzyszyła prowizja wypłacana przez Lockheed na konto wskazane przez księcia Bernharda, spowodowało to potrzebę przyjrzenia się nie tylko pseudodowodom Hausera.

Strauss bowiem zawarł z Lockheedem transakcje co najmniej pięciokrotnie większe aniżeli książe Bernhard. W dodatku — co było zawsze publiczną tajemnicą — właśnie wybranie przez Straussa, jako ówczesnego ministra obrony RFN, „Starfighterów” dla Luftwaffe zadecydowało de facto (m.

wy Lockheed przez placówki zachodnoniemieckie? Zebońskie ministerstwo obrony nie dysponuje jakimikolwiek dokumentami dotyczącymi wybo-ru „Starfighterów” przez Franza Josefa Straussa. „Starfighter” są, „Starfighter” są, spadają, natomiast dlaczego są dlaczego one właśnie (a nie konkurencyjne, znacznie lepsze, w każdym razie bezpieczniejsze dla pilotów francuskie „Mirage”) stanowią standardowe wyposażenie eskadr Luftwaffe i Bundesmarine — tego ustalić już na podstawie dokumentów, które powinny być w bońskim ministerstwie obrony nikt nie zdoła. Przepadł bez śladu cały komplet akt dotyczący wstępnych pertraktacji, zawierających umowy z Lockheedem, dokumentację, uzasadnienia wyboru tego sa-

motu, dokumentację technicznych ekspertów (przy czym przeprowadzający te ekspertyzy od lat już twierdzą, że były one negatywne) itd. itd. Luka w dokumentacji obejmuje dokładnie lata, w których zwierzchnikiem Bundeswehry i partnerem handlowym Lockheed był Franz Josef Strauss.

Oczywiście, w bońskim ministerstwie obrony od samego początku jego istnienia obowiązują szczególnie rygorystyczne przepisy archiwalne. Każdy z dokumen-

tów otrzymuje też klauzulę kiedy ewentualnie stracił swą aktualność i może być zniszczony. Zniszczenie każdego dokumentu musi być ponadto poprzedzone dodatkową decyzją dwóch wysokich urzędników oraz stwierdzone protokołarnie w sposób skrupulatnie określony przepisami. Ta dokumentacja nie jest już sukcesywnie niszczona.

Po pierwsze jednak dokumentacja „Starfighterów” nie została jeszcze zdezaktualizowana, a więc „nie dojrzała” do spalania. Po drugie — daremnie szukano również decyzji o jej zniszczeniu oraz do dokumentacji jej zniszczenia.

W połowie września ustalono jedynie w sposób niepodważalny, że akt tych pierwszych raz szukano (i też daremnie) już w 1963 r. Tak więc zniknęły z ministerialnego archiwum wraz z przymusowym opuszczeniem na przełomie lat 1962—1963 fotela mi-

Można było takie baje lansować na fali przedwyborczej kampanii chadeckiej straszenia mieszcucha zachodnoniemieckiego „spiskiem SPD z komunistycznym blokiem”. Jednakże pytanie Willy Brandta zgłoszone na jednym z wieców przedwyborczych pod adresem Straussa — „Franz, gdzie się podziały akta?” nie było jedynie przedwyborczo-retoryczne.

Strauss oświadczał do końca września — „Nic nie wiem co się stało z aktami. — Ale w przedwyborczy wtorek 28 września to jego „mijanie się z prawdą” zostało zdemaskowane. Federalne ministerstwo obrony zakomunikowało: znaleźli się świadkowie, iż cały zespół akt został wówczas, kiedy Strauss po tak zwanej aferze „Spiegla” opuszczał hotel ministra obrony, by po niezbędnej pauzie zająć fotel ministra finansów... przeniesiony do gmachu ministerstwa finansów.

I teraz tych akt już nie ma. Nic w tym dziwnego. Po wyborczym zwycięstwie koalicji socjal-liberalnej w 1969 roku Strauss musiał opuścić to miejsce. I widać akta traktowane jako kompromitujące go, skoro zabrał je ze sobą.

Afera nabierająca cech skandalu, nie wywarła — jak świadczą wyniki wyborów do Bundestagu — wpływu na politycznych zwolenników Straussa. Wciąż wszakże pozostaje aktualne pytanie Willy Brandta: „Franz, gdzie się podziały akta?”

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

STRONA

GŁOS — 8 X 1976

Za kilka dni oddanie do użytku największej inwestycji drogowej kraju

Już za kilka dni dwujęzyczna droga łącząca Warszawę z Katowicami, szybka i bezpieczna, będzie oddana do ruchu 300-kilometrową odległość między tymi dwoma miastami będzie więc można pokonywać w czasie o około 1,5 godziny krótszym.

Dwa duże fragmenty tej drogi: od Warszawy do Piotrkowa i od Częstochowy do Kato-

Komunikat NBP

Realizacja należności z tytułu obligacji pożyczek w ZSRR

W związku z pytaniami adresowanymi do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Finansów, Narodowego Banku Polskiego oraz Wydziału Konsularnego Ambasady PRL w Moskwie, Narodowy Bank Polski informuje, że w Związku Radzieckim odbywa się obecnie realizacja należności z tytułu obligacji pożyczek emitowanych w ZSRR. Dotyczy to obligacji emitowanych w latach 1947—1956. Realizacja obligacji następuje stopniowo według wieloletniego planu.

Obywatele polscy, stale zamieszkali w kraju, a zgłaszający roszczenia z tytułu obligacji, mogą zwracać się pisemnie do Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (al. I Armii WP 23, 00—918 Warszawa), w terminie do 31 grudnia 1976 r.

Wszystko dla budownictwa

Dokończenie ze str. 3

klenką lub wykładziną dywanową.

Jak dotychczas, najwięcej zamówień na Cichanowie złożyła spółdzielnia mieszkaniowa. Od przyszłego roku zakład, przygotowujący na razie na produkcję rocznie ponad 2000 domków, przyjmować będzie zamówienia indywidualnych odbiorców. Wszystkie elementy niezbędne do złożeń z nich domków zakład dostarcza na miejsce przeznaczenia w kontenerach, a więc nie ma obawy, aby w czasie transportu uległy one uszkodzeniu. Ta produkcja, która zainteresowała wielkopolską spółdzielczość mieszkaniową, wskazuje na to, że w przyszłości warto jeszcze metody zastępujące w pełni tradycyjny system budowy domków jednorodzinnych. Tymczasem właśnie gotowe elementy umożliwiłyby zwiększenie różnorodności i tego budownictwa, od którego przecież uzależniona jest także szybsza poprawa warunków mieszkaniowych.

Do zwiedzania międzyresortowej wystawy w Warszawie zachęcam wszystkich związanych z budownictwem — jego rozwojem i nieustannym podnoszeniem standardu wznoszenia obiektów. Zastosowanie się do zakup najnowszego wyposażenia spowoduje poprawę jakości oddawanych do użytku mieszkań.

ANNA SIEKIERSKA

HUMOR I SATYRA



miasto, pod którym nakładają się na siebie wodociągi, kable telekomunikacyjne i energetyczne, kanalizacja. „Przebiegi” przez Częstochowę wymagały także zbudowania estakady. Jest już gotowa, chociaż w porównaniu do innych fragmentów tej drogi to właśnie pozostało jeszcze najwięcej do zrobienia. Estakada powstała w 5 miesięcy, a więc w tempie bezprecedensowym.

Cała trasa jest największą z dotychczasowych inwestycji drogowych w naszym kraju.

W październiku na ekranach kin

W październiku na ekrany kin wchodzi rekordowa liczba — 21 filmów fabularnych, wśród nich 5 produkcji polskiej.

Reżyser Jan Łomnicki jest autorem nakręconego w koprodukcji z ZSRR filmu „Ocaliłe Miasto”. Jest to zrealizowana z rozmachem fabularna rekonstrukcja wydarzeń związanych z wyzwoleniem Krakowa w 1945 r. przypomina pamiętny epizod zimowej ofensywy zwycięskiej wojsk radzieckich — za minowane, skazane na zagładę miasto, ocalało dzięki śmiałości manewrowi dowódcy 1 Frontu Ukraińskiego — marszałka Iwana Koniewa.

Film reż. Wacława Florkowskiego „Zagrozenie” oparty jest na autentycznych wydarzeniach z 1972 r. związanych z procesem Herminy Braunsteiner-Ryan, strażniczki hitlerowskiego obozu koncentracyjnego. Przebieg procesu ukazany został poprzez przeżycia świadka, byłej więźniarki — Polki, również postaci autentycznej. „Blizna” — tak brzmi tytuł filmu reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego, który podejmuje problem pracy. Bohaterem utworu jest dyrektor wielkiej budowy. Grają m. in. Franciszek Pieczka i Mariusz Dmochowski. Amatorzy komedii będą mogli wybrać się na film reż. Stanisława Bareji „Brunet wieczorową porą”.

W zestawie filmów, które wyświetlane będą w kinach studyjnych i w dyskusyjnych klubach filmowych, znalazł się debiutancki utwór reż. Ryszarda Czekaja „Zofia” — studium starości i osamotnienia. W roli tytułowej bohaterki oglądać będziemy popularną aktorkę Ryszardę Hanin.

Trzy filmy reprezentują kinematografię radziecką. W głównym dziale reż. Igora Talankina, zaty-

Przedwyborcze spotkania w CSRS

We wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach Czechosłowacji odbywają się przedwyborcze zebrania i spotkania, na których wyborcy spotykają się z kandydatami Frontu Narodowego oraz zapoznają się i omawiają program wyborczy. Zbliżające się wybory powszechne będą — obok kwietniowego zjazdu KPCz — największym tegorocznym wydarzeniem w życiu całego narodu.

W Czechach i na Słowacji odbyło się już 8.200 takich zebrania, w których uczestniczyło przeszło milion obywateli CSRS. (PAP)

SPORT-SPORT

Zapisy dzisiaj w godz. 12-17

Klub kibiców z odsieczą piłkarzom Lecha

Kibice w powszechnym mniemaniu to zbiorowość ludzi bardzo różnych. Takich co to lubią pokrzyżować na meczu i pogwizdać. Niekiedy także i popić z butelki z „wodą ognistą” i porozrabiać.

Tutaj od razu zastrzeżenie: tych ostatnich trudno uważać za kibiców. Są oni co najwyżej pseudokibicami, a często po prostu najzwyklejszymi chuliganami. Niestety spotykają się ich coraz więcej na trybunach polskich stadionów. Także zachowanie sporej grupy,

razie nikogo, (a szkoda!) za oczywiście zakłócanie porządku nie ukarano. Dlatego każdy również i spośród chuliganów — teoretycznych — może się zapisać do klubu kibiców piłkarzy Lecha. Ale wówczas obowiązują go będzie zupełnie inne zachowanie niż ostatnio.

Nie wszyscy trafiają do klubu kibiców, gdyż liczba miejsc jest ograniczona. Czy zatem innym wolno będzie rozrabiać podczas meczów? Oczywiście nie. Przeciwnie, klub ma w pierwszym rzędzie klubowiczów. Jak? A to problem, którym m. in. musi się zająć klub kibiców, choć przecież nie od niego tylko będzie zależała poprawa. Stowarzyszenie, którego zebranie założycielskie odbędzie się we wtorek 12 bm. o godz. 17 w świetlicy ZNTK przy ul. Roboczej w Poznaniu, pozostawiać będzie pod formalną kurtką KKS Lech. Generalnie biorąc, jego członkowie nie będą prawą (i obowiązki) tzw. członków wspierających klub sportowy. Otrzymają legitymacje, a w przyszłości metalowe znaczki informujące o przynależności do klubu kibiców oraz barwę czapki, szalik itp.

Piszemy na ten temat sporo, co może nieco nawet denerwować sympatyków innych dyscyplin sportowych. Wydaje się nam jednak, że trudno porównywać — po za nadzwyczajnie nieletnimi przykładami (np. zakończenie etapów Wyścigów Pokoju) — widownię spotkań piłkarskich z jakąkolwiek inną. Związana ta, wyjątkowo liczna, z meczów Lecha. Popularność kolejarzkiej drużyny wymaga dołożenia różnych starań, aby utrzy-

Kolejny sukces W. Fibaka

Na kortach Teheranu rozgrywanym jest kolejny turniej tenisowy „Grand Prix”, w którym światowa czołówka walczy o Puchar Aryamehr. W drugiej rundzie eliminacyjnej Wojciech Fibak pokonał Roberta Drysdale’a (Wielka Brytania) 6:1, 6:4. Podobnie jak w pierwszym dniu doszło do kilku niespodzianek — m. in. odpadł Włoch Corrado Barazzutti i Franz Gebert (FRN).

ZWYCIĘSTWO DEBIA FIBAK — RAMIREZ

W tenisowym Grand Prix Turnieju rozgrywanego w Teheranie w pierwszej rundzie gry podwójnej polsko-meksykańska para Wojciech Fibak — Raul Ramirez pokonała duet Ken McMillan — Juan Muntanola (USA — Hiszpania) 7:5, 6:1. (PAP)

23 mecze bez porażki

CSRS — Rumunia 3:2

W towarzyskim meczu piłkarskim w Pradze mistrzowie Europy, reprezentanci CSRS pokonali drużynę Rumunii 3:2 (1:1). Srodo-we spotkanie było dla drużyny CSRS sprawdzianem przed meczem eliminacyjnym mistrzostw świata ze Szkocją, które zostanie rozegrane za tydzień w Pradze. Piłkarze czechosłowaccy zwycięskim meczem z Rumunią podtrzymali swą dobrą passę — było to bowiem 23 spotkanie reprezentacji CSRS bez porażki. (PAP)

W finale zabraknie polskich pięściarzy

Nie udało się żadnemu z polskich pięściarzy zakwalifikować się do finału VII Międzynarodowego Turnieju Bokserskiego w Berlinie. W srode w drugiej serii finałowych walczyli jedynie w wadze ciężkiej Antoni Kuskowski, który spotkał się z jednym z czołowych pięściarzy ZSRR, Mikołajem Aksonowem. Po bardzo wyrównanym i zaciętym pojedynku sędziowie wytypowali jako zwycięzcę Aksonowa głosami 3:2. Na turnieju w Berlinie trzech polskich pięściarzy: Włodzimierz Piatkowski, Bogdan Gajda i Antoni Kuskowski wywalczyli brązowe medale. (PAP)

Koszykówka

I LIGA KOSZYKARZY	
(wyniki srodowe)	
Spójnia Gdańsk	Wybrzeże Gdańsk 72:77
Gwardia Wrocław	Śląsk Wrocław 69:99
Górniki Wałbrzych	Lech Poznań 82:88
Resovia Rzeszów	Wisła Kraków 78:80
Lublinianka — Start Lublin	68:83
LKS — Polonia Warszawa	62:80
1. Start Lublin	3 0 6 318—207
2. Wisła Kraków	3 0 6 300—223
3. Śląsk Wrocław	3 0 6 287—228
4. Wybrzeże Gd.	3 0 6 273—237
5. Lech Poznań	3 0 6 243—213
6. Resovia W-wa	2 1 5 265—216
7. Polonia	1 2 4 232—265
8. Spójnia Gdańsk	0 3 3 203—232
9. Górnik Wałb.	0 3 3 241—276
10. LKS	0 3 3 227—276
11. Lublinianka	0 3 3 297—303
12. Gwardia Wr.	0 3 3 214—334

I LIGA KOSZYKOWKI KOBIET	
(wyniki srodowe)	
KS Łódź — Olimpia Poznań	72:68
ZS AZS Warszawa	Spójnia Gdańsk 62:58
Wisła Kraków	Włókniarz Białystok 101:59
Polonia Warszawa	Stomil Olsztyn 82:68
ZS-AZS Poznań — Lech	82:73

TELEFONY: Dzisiaj 8 bm. w godz. 12—15 (Polskie Radio w Poznaniu) — hasło „klub kibiców” tel. 630-51 i w godz. 13—17 „Głos Wielkopolski” tel. 648-45 przyjmowane będą uwagi i propozycje na temat przyszłego kształtu klubu kibiców piłkarzy Lecha. Osoby, które nie będą się mogły z nami połączyć telefonicznie, prosimy o pisemne przedstawienie swoich sugestii: 60-959 Poznań, „Głos Wielkopolski”, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem na kopercie lub kartce pocztowej „Klub kibiców”.

mała się ona w I lidze. Jeszcze są, mizerne co prawda szanse i możliwości. Należy je więc wykorzystać. Klub kibiców może — naszym zdaniem — pomóc, a nie zaszkodzić piłkarzom Lecha. Taką opinię reprezentują również przedstawiciele kolejarzkiego klubu.

Piłkarze Lecha wyjechali przedwcześnie do NRD, gdzie rozegrają dwa spotkania towarzyskie. Po powrocie do Poznania udadzą się oni na zgrupowanie do Białejewki. Przy okazji informujemy, że kolejka spotkań ligowych z 6 bm. (Lech miał grać w Poznaniu z Górnikiem Zabrze) zostaje przełożona na 5 grudnia 1976.

A. K.

Piłka nożna

Zwycięski sprawdzian polskich piłkarzy

W międzypaństwowym meczu piłkarskim Polska kadra narodowa wygrała z II reprezentacją Rumunii 2:1 (2:0). Bramki zdobyli dla Polski: w 15 min. Roman Ogaza, w 32 min. Stanisław Terlecki; dla Rumunów — w 87 min. T. Zamfir. Widzów około 30 tys.

Składy drużyn: RUMUNIA: Jor-dane, Tanachescu, Ciogarin, Berneanu, Dobru, Mehedinu, Apostol (Floarev), Mulescu, Rosznay (Nastase), Custov, T. Zamfir.

POLSKA: Kukla, Rzesny, Zmuda, Maculewicz, Kasztelan (Kozłowski), Rudy (Galant), Kasperczak, Lato, Deyna (Boniek), Masztaler, Ogaza, (Mazur), Terlecki.

W pierwszej części spotkania przewaga zespołu polskiego była znaczna. Drużyna Polski przeprowadziła niemal wszystkie akcje lewą stroną, gdzie dobrze spisywał się szybki skrzydłowy Terlecki. W ataku drużyny polskiej słabiej wypadł Lato. Po przerwie, gdy trener Jacek Gmoch dokonał 5 zmian, gra zespołu polskiego zaczęła się rwać i nie była tak skuteczna jak w 1. części meczu. Dość powiedzieć, że po przerwie drużyna Polski nie oddała na bramkę Rumunów ani jednego groźnego strzału. Pod koniec gospodarze zwolnili tempo i do głosu zaczęli raz po raz dochodzić ambitnie grający goście, którzy uzyskali na 3 min. przed końcem meczu bramkę ze strzału T. Zamfira nie bez winy polskich obrońców.

Trener Jacek Gmoch wyróżnił w tym spotkaniu obrońcę Rudęgo oraz Terleckiego. Zdaniem trenera J. Gmocha — Boniek, który zastąpił Deynę, miał kilka błyskotliwych zagrań, nieźle grał również Kasperczak, a słaba gra Lato spowodowana jest jego przemęczeniem. Nie mógł w tym spotkaniu wystąpić Szarmach, który cierpi na dolegliwości żołądkowe. (PAP)

Żywi nas „Społem”

Dokończenie ze str. 3

praw — choćby urlopowych — a my borykamy się z dużymi kłopotami, aby im to umożliwić.

Tylko 5—10 procent naszych załóg korzysta latem z urlopów, bo przecież placówki handlowe muszą być czynne bez przerwy cały rok. Staramy się zniżyć zadość wymaganiom na bywcy, chociaż wydaje nam się, że na przykład latem, kiedy 300 000 warszawiaków wyjeżdża na urlopy, można by chyba zamknąć niektóre placówki handlowe, obsługujące wówczas mniejszą liczbę klientów.

Sytuację utrudnia jeszcze dodatkowo fakt, że połowa na szczyt sklepów to placówki bardzo małe, o powierzchni 50 metrów kwadratowych, obsługiwane przez jedno-dwuosobowy personel. Dodam, że magazyny, którymi dysponujemy (mamy ich w kraju 1265), to również obiekty zbyt małe, o średniej powierzchni poniżej 800 metrów kwadratowych. Utrudnia to mechanizację robót oraz szybki przerzut towarów.

Aby lepiej wykorzystać pracę załóg i ułatwić zarządzanie, myślimy o organizacyjnym podporządkowaniu tych małych sklepów placówkom większym. Ułatwi to nam organizowanie pracy w małych sklepach, które często — z powodu braku jednej lub dwóch osób — musieliśmy po prostu zamykać. Chcemy przejść na tzw. odpowiedzialność z ograniczeniem, dla kierowników sklepów zatrudniających powyżej 10 osób.

Myślimy też o wykorzystaniu pomieszczeń po małych sklepach przez gastronomię, aby było tam można szybko wypić kawę, herbatę, zjeść kanapkę i ciastko — na stojąco, co przyczyni się do zwiększenia przepustowości tych małych lokali. Inną nową już rozpoznać w Warszawie. Z kolei niektóre stare obiekty gastronomiczne przekwalifikujemy na restauracje typu regionalnego.

Chcemy poprawić organizację sprzedaży, zwłaszcza w

sklepach mięsnych, w których zamierzamy wprowadzić szerzej sprzedaż wyrobów garmażeryjnych i konserw. Powróćmy częściowo do tych sklepów piekarniczych, które jako specjalistyczne, będą oferowały klientowi świeże pieczywo od rana do wieczora. Myślimy o rozwiązaniu problemu zaopatrzenia w „ciepłe” pieczywo mieszkańców osiedli. Opracowaliśmy projekt typowej piekarni osiedlowej z własnym sklepem; w ten sposób świeże pieczywo będzie do natychmiastowej sprzedaży. Musimy problemowi pieczywa poświęcić więcej uwagi, gdyż w ubiegłym roku zwroty starego wynosiły 26 000 ton. Częściowo więc zmarnowało się przez to 21 000 ton zboża.

W wyniku reorganizacji handlu „Społem” stała się wielką organizacją zajmującą się kompleksowo problematyką żywności. A więc handlem i produkcją żywności oraz gastronomią. Skupienie tych funkcji w ramach jednej organizacji powinno przyczynić się do sprawniejszego rozwiązywania żywieniowych problemów. To czego nie byli w stanie załatwić liczne słabsze instytucje „Społem” — specyficzna organizacja spółdzielcza — ma szansę rozwiązywać szybciej i bardziej pomysłowo. Są już pierwsze przykłady takiego działania.

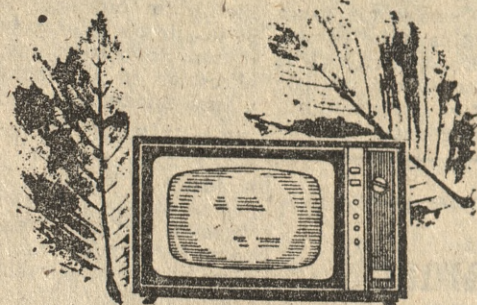
Notował:

MAREK PRZYBYLSKI

BARWY JESIENI W KOLORZE

na ekranie Telewizora „RUBIN 710 D”

- import z ZSRR - cena 21.500,-zł.



RUBIN 710D

W SKLEPACH RADIOWO-TELEWIZYJNYCH W POZNANIU I WOJEWÓDZTWIE

4572-K1

WPHW — Oddział Obrotu Artykułami Wyposażenia Mieszkań

ZAPRASZA DO ZAKUPÓW

Praca • Nauka

Przyjmę pracę chłupnia z zakresu rzemiosła artystycznego w drzewie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 9447g.

Przedmioty ściśle, języki — pod kierunkiem doświadczonych pedagogów (zwłaszcza kl. VII, VIII, I lic. maturalna). Za Bramką 5a m. 12. 2470g

Wpisz na korespondencyjne kursy kresleń technicznych oraz kosztorysowania — przyjmuję, szcze gółowych pisemnych informacji udziela „Wiedza”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego). 1845-K2

Kupno • Sprzedaż

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2831g.

Pianino Steinway sprzedam. Kasprzaka 42. 2746g

Sprzedam w bardzo dobrym stanie motocykl Jawa 350 z osłonami sportowymi. Poznań, Kościelna 16 m. 10, po godz. 16. 2197g

Sprzedam materiały robocze: budulec — krawężniki, deski podłogowe, szalówka — okna, drzwi, drewniane, metalowe, cegła, dachówka, parkany oraz drewno opałowe. Zegrze, Obotrycka 20, od godz. 15-16. 2969g

Sprzedam kożuch męski, wzrost 169 cm. Osiedle Manifestu Lipcowego 12 m. 15. 3105g

Motocykl MZTS 250 i WSK w dobrym stanie — sprzedam. Warsztat Wyrobów Gumowych, Dzierżyńskiego 124, od godz. 7-16 (w podwórzu). 3236g

Samochody

Fiat 125p - 1500, 1974 rok, sprzedam. Ułańska 18 m. 4. 3405g

Castrol GTX sprzedam. Tel. 66-59-53. 2745g

Sprzedam Fiat 1300, nowa blacha, błotniki MR, kolor tabaczkowy. Stefan Jurga, Bożydar, 5 km od Kórnik. 9427g

Sprzedam VW - 1500, Łąkowa 5 — garaż, od godz. 18-20. 3299g

Lokale

Odstąpię czynną pracownię krawiecką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1945g.

Kupię mieszkanie własnościciele M-1 lub M-2 nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 9229g.

Zguby • Różne

W dniu 4. X. br. zgubiono zegarek marki „Omega”. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie pod adresem: Poznań, Os. Piastowskie 70 m. 31. 3317g

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu — informują mieszkańców Swierczewa, że w związku z przeprowadzonymi pracami na sieci gazowej w dniu 8. X. 1976 r. w godz. od 7-15 nastąpi przerwa w dostawie gazu.

W związku z powyższym apelujemy do mieszkańców o niekorzystanie z urządzeń gazowych. 4598-K1

Zakład usługowy — Wiesław Misiurewicz — bez rasy nowofundland. Znajduje się w parkingu przy ul. Głogowskiej 56. Tel. 67-46-28. 3460g

Zaginął duży, czarny pies rasy nowofundland. Znajduje się w parkingu przy ul. Głogowskiej 56. Tel. 20-44-10. Zwrot psa wynagrodzić. 3429g

MATRIMONIALNE

Rzemieślnik poznańskie posiadający mieszkanie w Poznaniu na Ratajach lub na prowincji. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1163ppr.

Dwie panny, blondynki, 21-letnie, wykształcenie średnie — pragną poznać dwóch wysokich, wesołych, inteligentnych i sympatycznych panów z Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3500g.

Weźmiemy w najem lub kupimy na terenie m. Leszna

LOKALE NA CELE BIUROWE

i to od 2 pokoi wwyż.

Zainteresowani jesteście również w kupnie części lub całej nieruchomości na ten cel.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2220-K2

W dniu 4 października 1976 r. zmarł nagle

EDWARD SCHEFFLER

adwokat

nasz drogi przyjaciel, niezwykle prawy człowiek. Zmarły był założycielem i długoletnim członkiem naszego Zespołu. Nadzwyczaj sumienny w wykonywaniu swych obowiązków służył radą i doświadczeniem innym.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze, a Rodzinie Jego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 października br. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

Członkowie i pracownicy Zespołu Adwokackiego nr 7 w Poznaniu

3302g

W dniu 5 października 1976 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

ROMAN BINDULSKI

emeryt PKP, uczestnik I wojny światowej, powstaniec wielkopolski, ułan Wielkopolskiego Pułku Ułanów.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13 na cmentarzu farnym w Gnieźnie.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

rodzina

Gnieźno, ul. Sokoła 23. 3469g

W dniu 6 października 1976 r. zmarła nasza kochana mama, babcia i prababcia, przeżywszy lat 81

MARIA MARCINKOWSKA

z domu Dajerska

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

3472g

† Dnia 5 października 1976 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek i brat, przeżywszy lat 61, sp.

RUDOLF GEBEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Puszczykowo - Willa Rusalka. 2615-U3

† Dnia 6 października 1976 r. odeszła od nas na zawsze, najukochańsza mamusia, sp.

HELENA MARIA MRUGALSKA

z domu Adamczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążeni

córka i syn

Ul. Kazimierza Wielkiego 14 m. 2. 2613-U3

† W dniu 5 października 1976 r. zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 94, sp.

ROZALIA PIOTROWSKA

z domu Kujawa

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Os. Piastowskie 48 m. 27. 3398g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 października 1976 r. zmarła

HELENA MRUGALSKA

nasz zasłużony, długoletni pracownik i serdeczna koleżanka.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 października 1976 r. o godzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja — Rada Zakładowa ZZPKiS Państwowej Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu oraz koleżanki i koledzy

2608-K3

† Dnia 6 października 1976 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 70, pełna dobroci serca nasza najdroższa mamusia, teściowa, ciocia i babcia, sp.

WANDA EFFENBERG

z domu Gryca

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szczanieckiej 7a. 3465g

Dnia 6 października 1976 r. zmarła w wieku 89 lat, moja ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

ANNA ADAMSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

3454g

† Dnia 5 października 1976 r. zasnął w Bogu nasz kochany brat, szwagier i wujek, sp.

STEFAN KONIECZNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Szewska 20 m. 4. 2599-U3

† Dnia 6 października 1976 r. odszedł od nas na zawsze, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 66, sp.

STANISŁAW WASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Czerwonej Armii 25 m. 47. 2600-U3

† Dnia 6 października 1976 r. zmarł, namaszczony Olejami św., w 19 roku życia, nasz najdroższy, jedyny syn, brat, wnuk, szwagier, wujek, kuzyn, bratanek i siostrzeniec, sp.

TOMASZ MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Poranek 15 b m. 9. 3371g

Dnia 5 października 1976 r. zmarł niespodziewanie mój drogi mąż

JÓZEF DEPCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 16.20 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swarzędzu.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

3470g

† Dnia 5 października 1976 r. odeszła od nas na zawsze po krótkich, ale ciężkich cierpieniach, w wieku lat 66, nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.

REGINA SZYSZŁO

z domu Miljonowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Głogowska 56 m. 10. 2617-U3

† Dnia 6 października 1976 r. zasnęła w Bogu, w wieku lat 67, po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia

MARTA KIESLING

z domu Markowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Szamarzewskiego 2 m. 9. 2618-U3

† Dnia 5 października 1976 r. zasnął w Bogu nasz kochany mąż, ojciec, teść, syn, brat i wujek, przeżywszy lat 63, sp.

WALERIAN WILIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pogrążona

żona z rodziną

Ul. Głuchowska 13. 2616-U3

† W dniu 6 października 1976 r. przestało bić szlachetne serce naszej najdroższej matki, ukochanej teściowej i babuni, sp.

ANNY STARZAK

z d. Rzepa

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Szamarzewskiego 60. 2614-U3

† Dnia 6 października 1976 r. zginął śmiercią tragiczną mój kochany mąż, tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 33

BOLESŁAW MICHAŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

żona z rodziną

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 11.

pl. Wielkopolski 10/11 m. 13. 3488g

UWAGA!

Spółdzielnia Pracy „JUWELIA”

w Poznaniu, plac Wolności nr 5

PROWADZI

SKUP KAMIENI JUBILERSKICH

naturalnych, półszlachetnych, syntetycznych oraz pereł japońskich.

Zbyszającymi mogą być osoby prywatne pod warunkiem posiadania kwitu celnego.

Bliższych informacji w sprawie skupu kamieni — udzieli Dział Handlowy Spółdzielni, Poznań, pl. Wolności 5 — telefon 592-73 wewn. 7. 4490-K1

Dnia 5 października 1976 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

dr med. JAN LEBENSART

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 października 1976 r. o godzinie 14.30 z kościoła cmentarnej w Jarocinie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Rada Zakładowa, Dyrekcja i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jarocinie

2607-K3

Dnia 6 października 1976 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 94, sp.

FRANCISZKA GODZIEWSKA

z domu Kaczor

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godzinie 12.10 na cmentarzu górczyńskim.

W bólu pogrążone

dzieci

Ul. Roosevelta 10 m. 2 a. 3461g

† Dnia 5 października 1976 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najdroższa i pełna dobroci matka, siostra, szwagierka i ciocia, sp.

HELENA OSUCH

z domu Plecińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

dzieci z rodziną

2611-U3

† Dnia 6 października br. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, brat, wujek, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

EDMUND TROJANOWSKI

emerytowany nauczyciel, długoletni kierownik Szkoły nr 3 w Luboniu, były podinspektor i były sekretarz ZNP powiatu poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 14.45 na farnym cmentarzu wągrowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Wągrowiec, Jerzyka 28 m. 3. 3451g

